

Sygn. akt **IX GC 608/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, 10 lutego 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący - SSO Katarzyna Krzymkowska

Protokolant – sekr. sąd. Ewelina Kołodziejczak-Marczak

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2016 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa: **Z. P. (1)**

przeciwko **M. S. (1)**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz powoda Z. P. (1) kwotę: 62.370,00 zł ( sześćdziesiąt dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013 roku do dnia 31.grudnia 2015 roku i z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. kosztami postępowania obciąża powoda w 76%, a pozwanego w 24% i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 664,28 zł ;

SSO K. Krzymkowska

## UZASADNIENIE

Powód – **Z. P. (1)** wniósł 22 maja 2014 pozew przeciwko pozwanemu – **M. S. (1)** o zapłatę kwoty 257.370 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 256.500 zł od 5 grudnia 2013 do dnia zapłaty oraz od kwoty 870 zł od dnia następnego od doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

Powód podał, że zawarł z pozwanym umowę o roboty budowlane – budowę hali magazynowo – biurowej w P., przy ul. (...). Strony uzgodnić miały wysokość wynagrodzenia pozwanego za realizację tego zadania na podstawie kosztorysu inwestorskiego na kwotę 263952 zł netto. . Strony nie podpisywały pisemnej umowy na realizację tych prac przez pozwanego. Wysokość wynagrodzenia dla pozwanego ulegała zmianie w toku realizacji przez pozwanego dzieła, albowiem pozwany zastosował tańsze materiały do budowy w stosunku do pierwotnie przewidywanych (zamiast dachówki - blacho dachówkę, plastikowe opierzenia) i zmienił otwory okienne - z przewidzianych na okna tzw. kolankowe na tradycyjne, czego następstwem było sporządzenie zmienionego projektu na budowę oraz obniżenie kosztów budowy.

W dniu 20.10.2010 roku powód zapłacić miał pozwanemu kwotę 150.000 zł „wpłata na Budowę ul. (...)” tytułem zaliczki na zakup materiałów budowlanych przez pozwanego i koszty robocizny, która to kwota miała zostać rozliczona przez strony po zakończeniu budowy przez pozwanego. W dniu 03.12.2010 roku pozwany wystawił fakturę na powoda nr 1/12/2010 „prace remontowo – budowlane” na kwotę 42700 zł brutto - do zapłaty przelewem. W dniu 30.12.2010 pozwany wystawił fakturę nr (...) na powoda „prace remontowo - budowlane" na kwotę 30 500 zł; - do zapłaty

przelewem. Zgodnie z zawartą pomiędzy stronami ustną umową, w dniu 10.01.2011 powód zapłacił M. S. kwotę 60 000 zł za faktury (...), będącą kwotą netto, wynikającą z tych faktur. W dniu 08.03.2011 roku powód zapłacił M. S. kwotę 30000 zł „wplata na budowę ul. (...)”. W dniu 21.03.2011 roku pozwany wystawił na powoda fakturę nr (...) „prace remontowo - budowlane” na kwotę 49200 zł brutto (40 000 zł netto) - do zapłaty przelewem. W dniu 30.03.2011 pozwany wystawił kolejną fakturę nr (...) „prace remontowo - budowlane” na powoda Z. P. na kwotę 36900 zł brutto (30 000 zł netto) - do zapłaty przelewem. W dniu 4.04.2011 roku następuje rozpoczęcie prac na (...) wg dziennika budowy. W dniu 13.04.2011 powód zapłacił pozwanemu kwotę 69000 zł „za wykonane prace remontowo - budowlane”. W dniu 20.06.2011 roku pozwany wystawił fakturę nr (...) „prace ogólnobudowlane” na powoda na kwotę 24 600 zł brutto (20 000 zł netto) - do zapłaty przelewem.

W dniu 29.06.2011 roku pozwany wystawia fakturę nr (...) „prace ogólnobudowlane” na Z. P. na kwotę 24 600 zł (20 000 zł netto) - do zapłaty przelewem. W dniu 31.01.2012 powód płaci pozwanemu kwotę 190 000 „za roboty budowlane”. W dniu 25.02.2012 powód płaci pozwanemu kwotę 5 000 zł, tytułując wpłatę jako „wplata na stal”.

W dniu 29.03.2013 roku pozwany wystawia fakturę nr (...) „prace remontowo - budowlane w pomieszczeniach biurowych na powoda na kwotę 13 530 zł do zapłaty przelewem.

W dniu 09.07.2013 roku nastąpiło zakończenie prac na ul. (...) przez pozwanego M. S. (wg zapisów w dzienniku budowy).

W dniu 19.09.2013 pozwany wystawia powodowi fakturę nr (...) na kwotę (...) brutto - do zapłaty przelewem.

W dniu 18.11.2013 roku M. S. wystawia fakturę nr (...) „prace ogólnobudowlane” na Z. P. na kwotę 6961,80 zł (5660 zł netto). Pozwany na fakturze pokwitował otrzymanie widniejącej tam kwoty „zapłacono”.

W dniu 18.11.2013 roku pozwany wystawił fakturę nr (...) „prace ogólnobudowlane” na Z. P. na kwotę 86 100 zł brutto (70 000 zł netto). Pozwany pokwitował odbiór kwoty, na którą opiewa na faktura.

W dniu 18.11.2013 roku pozwany wystawił fakturę nr (...) na powoda na kwotę 86 100 zł brutto, w treści której wskazał „prace remontowo-budowlane w pomieszczeniach biurowych P. ul. (...)”. Po wskazaniu przez powoda, pismem z dnia 2 grudnia 2013 roku, że pozwany tego rodzaju prac nie wykonywał, pozwany sporządził notę korygującą do tej faktury, zamieszczając w niej treść „prace remontowo - budowlane w pomieszczeniach biurowych P. ul. (...)”. Po wskazaniu przez powoda, że faktura ta jest pozbawiona podstaw, pozwany anulował tę fakturę.

W dniu 20.01.2014 roku pozwany wystawił na powoda fakturę VAT nr (...) na kwotę 110 700 zł brutto, w tytule wskazując „prace remontowo-budowlane w pomieszczeniach biurowych P. ul. (...)”.

Powód pismem z dnia 2 grudnia 2013 roku odesłał pozwanemu faktury (...) wskazując, że są pozbawione podstaw. Wezwał nadto pozwanego do zapłaty nadpłaconego wynagrodzenia - wyliczając tą kwotę wówczas jako różnicę pomiędzy wystawionymi przez powoda fakturami a otrzymaną przez niego kwotą.

W efekcie powód zapłacił na rzecz pozwanego łączną kwotę 597 061,80 zł, na którą to kwotę składają się załączone do pozwu przelewy bankowe oraz kwoty brutto z faktur, na których pozwany pokwitował odbiór „zapłacono gotówką”. Pozwany tymczasem wystawił powodowi faktury na kwotę 450 391,80 zł brutto. Anulował jednakże dwie z wystawionych przez siebie faktur: fakturę (...) z 20 stycznia 2014 roku na kwotę 110 700 zł oraz fakturę (...), wystawiając do niej notę korygującą. Pozwany wystawić miał zdaniem powoda faktury na kwotę 339 691,80 zł.

Faktury były wystawiane przez pozwanego po zakończeniu realizacji budowy, jak również znacznie odbiegały od ustalonej pierwotnie kwoty wynagrodzenia pozwanego za realizację zleconych mu usług, powód w grudniu 2013 roku zlecił sporządzenie opinii technicznej co do stanu technicznego istniejącego budynku hali magazynowo - biurowej inżynierowi L. E.. Sporządził on kosztorys powykonawczy stanu surowego na kwotę 200113 zł 99 gr netto - co daje kwotę 246140,20 zł brutto. W efekcie nadpłacone pozwanemu wynagrodzenie za realizację budowy hali wynosi 257 370 zł i stanowi różnicę pomiędzy kwotą zapłaconą pozwanemu przez powoda z tytułu budowy hali przy ul. (...) a

łącną kwotą wystawionych przez pozwanego faktur Vat, dotyczących tej inwestycji, którą to kwotę powód dochodzi w tym procesie.

***W swojej odpowiedzi na pozew pozwany wniósł w szczególności o oddalenie powództwa w całości.***

Pozwany podniósł, że żądanie zapłaty kwoty 150.000 zł jest bezzasadne z tej przyczyny, że pozwany pożyczył 29.07.2010 powodowi kwotę 150.000 zł na poczet ceny sprzedaży nieruchomości od B. L., przelewając ją bezpośrednio na konto tego sprzedawcy. Strony uzgodnić miały, że zwrot pożyczki nastąpi w ciągu 3 miesięcy. Wpłatę dokonaną przez powoda 20.10.2010 r. pozwany zaliczył, mimo tytułu przelewu, jako zwrot sumy pożyczki. Strony miały nigdy nie umawiać się do wpłat zaliczek na poczet budowy hali przed rozpoczęciem inwestycji, wpłata nastąpiła na konto prywatne pozwanego a nie firmowe, powód zwykle nie płacił zaliczek, a 10 stycznia 2011 zapłacił wynagrodzenie objęte dwoma pierwszymi fakturami.

Ponadto pozwany przyznał, że nie zawarł z powodem umowy pisemnej, a jego wynagrodzenie miało być obliczane na podstawie bieżących kosztorysów. Pozwany zaprzeczył, jakoby powód miał w czerwcu 2012 r. rozwiązać z nim umowę na wykonanie hali. Przeczyć temu ma dalsze pełnienie funkcji kierownika budowy przez pozwanego, a także ciągłość współpracy strony przy ul. (...). Zdaniem pozwanego przeczy temu również fakt wykonania jeszcze w 2011 r. stanu surowego otwartego budynku hali.

Powołane w pozwie wpłaty kwot 190.000 zł z 31.01.2012 i 5000 zł z 25.05.2012 stanowiąc miały zapłatę części wynagrodzenia przysługującego pozwanemu za prace na budowie przy ul. (...).

Strony do końca procesu podtrzymywały swoje dotychczasowe – a wyżej opisane - stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony prowadzą działalność gospodarczą – powód w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami, pozwany w zakresie budownictwa.

okoliczności bezsporne.

Strony zawarły ustnie w 2010 roku – w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – umowę o roboty budowlane, której przedmiotem była budowa hali magazynowo – biurowej na terenie nieruchomości przy ul. (...) w P. (działki nr (...), ark. 4, ob. S.) z powodem jako inwestorem i pozwanym jako wykonawcą i kierownikiem budowy. Strony nie określiły wynagrodzenia pozwanego za wykonanie prac w formie ryczałtu, lecz ustaliły, że będzie to wynagrodzenie obmiarowe płacone po wykonaniu poszczególnych etapów robót. Wynagrodzenie to miało być płatne za poszczególne etapy prac wykonywane na bieżąco przez pozwanego. Pozwany nie określił dokładnie za jakie wynagrodzenie wykona prace. Powód zlecił pozwanemu wykonanie fundamentów pod budynek mieszkalny przy ulicy (...), które pozwany wykonał.

Dowód – kserokopia: dziennika budowy nr 1 z 23.09.2010 (k. 18 i n.), decyzji nr (...) z 3.09.2010 Prezydenta Miasta P. (k. 38 i n.), zeznania powoda (k. 315), zeznania pozwanego (k. 327)

Pierwsze podejście do prac przygotowawczych miało miejsce na wiosnę 2010 r. Pozwany wykonywał roboty na placu budowy jedynie parę dni, a potem powód, z obawy przed kontrolą nadzoru budowlanego, przerwał prace. Pozwany miał już wówczas kupioną stal na potrzeby budowy. Koszty za te prace wyniosły 23751 zł i obejmowały drenaż i wykop koparki z wywiezieniem ziemi, zwozy ziemi na drogę dojazdową które wykonywał podwykonawca pozwanego G. M., prace geodety, zakup stali za kwotę 3831 zł netto, transport i montaż bramy. Powód zapłacił z tego tytułu pozwanemu 20.000 zł w dniu 29.04.2010.

Kolejne wejście pozwanego na plac budowy przy ulicy (...) w P. miało miejsce jesienią 2010 r. Wówczas wykonywane były prace przygotowawcze w postaci wywiezienia gruntu – części podmokłej ziemi i nawiezienia gruzu. Wykopano i zalano fundamenty.

W połowie 2011 r. pozwany realizował na zlecenie powoda budowę trzech domów w zabudowie bliźniaczej i jednego domu wolnostojącego przy ul. (...) w P..

Dowód – zeznania świadka T. K. (k. 261), zeznania świadka K. S. (k. 314v), zeznania pozwanego, notatka pozwanego z kwietnia 2010 r. (k. 272), zeznania świadka G. M. (k. 301-303).

Pozwany przekazał na rachunek B. L., od którego powód kupił nieruchomości w P., w dniu 29.07.2010 kwotę 150.000 zł.

Bezsporne, a nadto dowód – wydruk z rachunku pozwanego (k. 135).

Powód wpłacił na rachunek pozwanego w dniu 20 października 2010 kwotę 150.000 zł tytułem: „wpłata na budowę ul. (...)”. Pozwany przedmiotowej wpłaty nie kwestionował. Nie kwestionował również tytułu wpłaty i nie zwracał się do powoda o wyjaśnienie lub sprostowanie tytułu wpłaty.

Dowód – kserokopia elektronicznego dowodu przelewu (k. 203v), zeznania pozwanego.

Pozwany wykonał budowę na ulicy (...) w P. w stanie surowym zamkniętym – tj. zakres wykonanych prac obejmował wybudowanie hali, zadaszenie blacho-dachówką, wstawienie okien, wykonanie stropu, wymurowanie ścianek działowych. Powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do jakości wykonanych przez pozwanego prac.

Pozwany wrócił jeszcze na tę budowę w 2013 r. i poprawiał wówczas na prośbę powoda parking po innym wykonawcy, malował pasy. W środku montował kurtynę powietrzną, przerabiał wejście i klatkę schodową.

Dowód – zeznania świadka T. K. (k. 261), zeznania świadka K. S. (k. 314v), G. M. (k. 302).

Pozwany wystawił powodowi następujące faktury z tytułu prac wykonywanych na inwestycji przy ul. (...) na łączną kwotę 450.391,80 zł:

- 1) z 3.12.2010 nr (...) na kwotę 42700 zł,
- 2) z 30.12.2010 nr (...) na kwotę 30500 zł,
- 3) z 21.03.2011 nr (...) na kwotę 49200 zł,
- 4) z 30.03.2011 nr (...) na kwotę 36900 zł,
- 5) z 20.06.2011 nr (...) na kwotę 24600 zł,
- 6) z 29.06.2011 nr (...) na kwotę 24600 zł,
- 7) z 29.03.2012 nr (...) na kwotę 13530 zł,
- 8) z 19.09.2013 nr (...) na kwotę 13530 zł,
- 9) z 18.11.2013 nr (...) na kwotę 6961,80 zł,
- 10) z 18.11.2013 nr (...) na kwotę 86100 zł,
- 11) z 20.01.2014 nr (...) na kwotę 110.700 zł.

Faktura z 18.11.2013 nr (...) na kwotę 86100 zł nosi adnotację odręczną pozwanego „anulowano” wraz z jego podpisem oraz skreślenie nazwy usługi jako prace remontowo-budowlane w pomieszczeniach biurowych P., ul. (...), a w innej wersji adnotację odręczną pozwanego „zapłacono” i podpis pozwanego.

Faktura z 18.11.2013 nr (...) na kwotę 6961,80 zł nosi adnotację odręczoną pozwanego „zapłacono” i podpis pozwanego.

Dowód – kserokopie ww. faktur (k. 12 – 13, 16-17, 25-26, 29-32, 35-36), poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełn. powoda będącego adw. kserokopia FV nr (...) (k. 37).

Powód dokonał następujących wpłat na poczet należności z faktur wystawionych przez pozwanego z tytułu wykonania robót budowlanych na budowie na ul. (...) w P.:

- 1) 10.01.2011 kwotę 60000 zł tytułem zapłaty za fakturę VAT (...),
- 2) 8.03.2011 kwotę 30.000 zł tytułem wpłaty na budowę ul. (...),
- 3) 13.04.2011 kwotę 69.000 zł tytułem za wykonane prace remontowo-budowlane,
- 4) 18.11.2013 kwotę 6961,80 zł na poczet FV nr (...) z 18.11.2013

Dowód – potwierdzenia przelewów (k. 14 – 15, 24), treść faktury (...) (k. 31).

Powód dokonał wpłaty 31.10.2012 kwoty 190.000 zł tytułem „za roboty budowlane” oraz 25.05.2012 kwoty 5000 zł tytułem „wpłata na stal”.

Dowód – potwierdzenie przelewu (k. 27-28)

Powód odebrał wykonane przez pozwanego prace bez istotnych zastrzeżeń. Dowód – zeznania pozwanego (00:20:48 i dalej).

Strony zawarły 1 czerwca 2011 umowę nr (...) na wybudowanie w stanie deweloperskim domu mieszkalnego wolnostojącego przy ul. (...) w P. dz. Nr 102/23 zgodnie z projektem budowlanym i załącznikiem do umowy specyfikacji prac. Wartość wynagrodzenia za roboty strony określiły na kwotę 500.000 zł netto.

Strony zawarły również 28 września 2012 umowę nr (...) na wybudowanie w stanie deweloperskim domu mieszkalnego jednorodzinnego w zabudowie bliźniaczej w P. przy ul. (...) dz. Nr 102/22, zgodnie z projektem i załącznikiem do umowy specyfikacji prac. Wartość wynagrodzenia za roboty strony określiły na kwotę 486000 zł brutto.

Dowód – poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika pozwanego będącego r. pr. kserokopie 2 ww. umów (k. 117-122).

Pozwany wystawił powodowi następujące faktury z tytułu prac wykonywanych na ul. (...) na łączną kwotę 957760 zł:

- 1) z 14.10.2011 nr (...) na kwotę 129600 zł,
- 2) z 2.11.2011 nr (...) na kwotę 16200 zł,
- 3) z 12.12.2011 nr (...) na kwotę 32400 zł,
- 4) z 31.12.2011 nr (...) na kwotę 118260 zł,
- 5) z 31.12.2011 nr (...) na kwotę 13500 zł,
- 6) z 31.01.2012 nr (...) na kwotę 5400 zł,
- 7) z 29.10.2012 nr (...) na kwotę 54000 zł,
- 8) z 26.04.2013 nr (...) na kwotę 54000 zł,

- 9) z 31.12.2012 nr (...) na kwotę 21600 zł,
- 10) z 30.07.2013 nr (...) na kwotę 135000 zł,
- 11) z 21.08.2013 nr (...) na kwotę 54000 zł,
- 12) z 25.05.2012 nr (...) na kwotę 162000 zł,
- 13) z 28.06.2012 nr (...) na kwotę 16200 zł.

Z dniem 22 listopada 2013 strony były rozliczone finansowo i fakturow za ogólne usługi budowlane dotyczące 3 budynków w zabudowie bliźniaczej przy ul. (...) w P. – całą budowę rozliczono. 21.12.2012 pozwany pokwitował odbiór 30.000 zł na poczet faktury nr (...) z dnia 29.10.2012.

Dowód – kserokopia oświadczenia powoda i pozwanego z 22.11.2013 (k. 203), potwierdzenia przelewu i z rachunków powoda na rachunek pozwanego (k. 188-194), kserokopia oświadczenia pozwanego (k. 195), kserokopie ww. faktur (k. 196-201v), zeznania powoda (00:14 i dalej).

Powód w grudniu 2013 roku zlecił sporządzenie opinii technicznej co do stanu technicznego istniejącego budynku hali magazynowo - biurowej inżynierowi L. E.. Sporządził on kosztorys powykonawczy stanu surowego na kwotę 200113 zł 99 gr netto - co daje kwotę 246140,20 zł brutto.

Dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełn. powoda będącego adw. kserokopia opinii technicznej z grudnia 2013 (k. 41 i n.).

Pismem z 2 grudnia 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Mimo otrzymania wezwania 4.12.2013, pozwany nie uczynił zadość żądaniu powoda zarówno w wyznaczonym terminie jak i do czasu zamknięcia rozprawy.

Bezsporne, a nadto dowód - poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełn. powoda będącego r. pr. kserokopia pisma pozwanego z 2.12.2013 r. wraz z ZPO (k.70-72).

Sąd uznał w przeważającej części za wiarygodne zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem ich moc dowodowa nie została przez żadną ze stron zakwestionowana, a stan faktyczny sprawy był zasadniczo bezsporny. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.), a dokumenty urzędowe (orzeczenia sądowe i postanowienia komornika) stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). Dowody te zostały poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełn. powódki będącego radcą prawnym, co oznacza, że mają moc dokumentu urzędowego (art. 6 ust. 3 Ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych). Kopie dokumentów związanych z pożyczką udzieloną przez pozwanego powodowi oraz okoliczności związane z rozliczeniem tej pożyczki sąd uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy wobec przyjęcia sposobu rozliczeń, o którym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Nadto, wobec braku dokumentu w oryginale, sąd uznał kopię umowy pożyczki za niewiarygodne źródło dowodowe wobec jego znikomej mocy dowodowej.

Zeznania świadka T. K. nie były w całości wiarygodne. Świadek podczas swoich zeznań sam podawał okoliczności, które pozwalają na kwestionowanie jego kategoriycznych twierdzeń. Najpierw świadek stwierdził, że wszystkie rozliczenia były pomiędzy powodem i pozwanym. Ja w tym nie uczestniczyłem. Natomiast później stwierdził, że pozwany jego informował w jaki sposób rozliczał się z powodem i przedstawił sposób tych rozliczeń (por. k. 261). Trudno uznawać, że zeznania tego świadka są w świetle sprzecznych twierdzeń jest wiarygodny, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę związanie zawodowe świadka z pozwanym. Poza tym świadek ma interes w zniekształcaniu obrazu rzeczywistości w swoich zeznaniach, skoro jest pozwany przez powoda o zwrot kwoty 540.000 zł.

Zeznania świadka G. M. i K. S. sąd uznał za wiarygodne, albowiem świadkowie Ci przedstawili logicznie, spójnie z pozostałym materiałem dowodowym i wzajemnie charakter i przebieg prac wykonywanych na zlecenie pozwanego

na działce powoda na ul. (...) w P.. Przebieg i zakres tych prac został potwierdzony przez pozwanego oraz wynika z wpisów do dziennika budowy.

Świadek A. K. potwierdziła wprawdzie twierdzenia powoda, że przekazała pozwanemu w listopadzie 2010 r. kwotę 100.000 zł w gotówce. Przede wszystkim podała na jaki cel ta kwota została przekazana pozwanemu – na rozpoczęcie inwestycji (k. 260) i przedstawiła podstawy prawne dla których była zobowiązana wobec powoda i przekazywała pozwanemu tę kwotę. W ocenie sądu zachodzą jednak istotne wątpliwości co do wiarygodności tych zeznań oraz twierdzeń powoda. W szczególności wobec braku pisemnego pokwitowania rozliczenia tak wysokiej kwoty, przy jednoczesnym praktykowaniu między stronami tworzenia dowodów przepływu środków pieniężnych ( pisemne pokwitowania lub przelewy bankowe). Ostatecznie jednak, w ocenie sądu, powyższe okoliczności nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności wobec wskazywania, że kwota ta miała zostać rozliczona na inwestycję przy ulicy (...), a bezsporny jest fakt, że ta inwestycja została rozliczona w całości.

Dowód z przesłuchania stron przeprowadzony w trybie przepisu art. 300 § 1 k.p.c. stanowił jedynie dowód posiłkowy, wobec faktu, że strony pozostają w kilkuletnim konflikcie na gruncie relacji gospodarczych i ich twierdzenia, a w konsekwencji zeznania pozostają co do różnych okoliczności w istotnej sprzeczności. Wszystko to sprawia, że zeznający w sprawie powód i pozwany przedstawiali zasadniczo odmiennych ustaleń umownych i przebieg prac oraz wpłat. Wobec powyższego interpretację rozliczeń stron w ramach łączących ich stosunków prawnych należało poddać ocenie prawnej.

W ocenie sądu żadna ze stron nie wykazała, aby strony umówiły się przed przystąpieniem pozwanego do wykonywania robót na wynagrodzenie kosztorysowe za prace przy ulicy (...) w P.. Żaden z przedstawionych przez strony kosztorysów nie jest w ocenie sądu wiarygodnym środkiem dowodowym. Strony wzajemnie kwestionowały kosztorysy drugiej strony, żadna ze stron nie potwierdziła w pisemnym dokumencie akceptacji któregokolwiek z tych kosztorysów, a z pozostałego materiału dowodowego nie wynika spójnie i logicznie, aby którykolwiek z tych kosztorysów stanowił rzeczywiście podstawę ustalenia wynagrodzenia.

#### Sąd zważył, co następuje:

Na gruncie ustalonego stanu faktycznego stwierdzić należy, że strony łączyła umowa o roboty budowlane. Istotne elementy umowy o roboty budowlane ustawodawca zawarł w przepisie art. 647 k.c. Według znajdującej się tamże definicji ustawowej, wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Zgodnie z ustaleniami stanu faktycznego w niniejszej sprawie jednoznacznie wynika, że strony nie zawarły umowy pisemnej. Faktu zawarcia umowy ustnej żadna ze stron w sprawie nie kwestionowała. Zgodnie ze słusznym stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 2 czerwca 2014 r. w sprawie I ACa 367/14 ( (...)2014-06-02\_001), które Sąd podziela: forma pisemna pod rygorem nieważności, o której stanowi art. 647(1) § 4 k.c. jest zastrzeżona dla umów, o których mowa w art. 647(1) § 1 i 2 k.c., a więc umów o podwykonawstwo zawieranych pomiędzy wykonawcą generalnym, a poszczególnymi podwykonawcami. Skutek nieważności tego typu umów prowadzi przede wszystkim do wyłączenia solidarnej odpowiedzialności inwestora oraz podmiotu zawierającego umowę z podwykonawcą za wypłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę, która wszak w niniejszej sprawie nie miała znaczenia. Niezachowanie wymaganej wskazanym przepisem formy umowy o podwykonawstwo nie może natomiast w żadnym wypadku prowadzić do nieważności samej umowy o roboty budowlane. Forma, w jakiej powinna zostać zawarta umowa o roboty budowlane została wskazana w art. 648 § 1 k.c., zgodnie z którym umowa o roboty budowlane powinna być stwierdzona pismem. Niezachowanie takiej formy, stosownie do treści przepisu art. 74 § 1 k.c. pociąga za sobą jedynie skutki polegające na ograniczeniu możliwości przeprowadzenia dowodów na okoliczność zawarcia umowy, dla której została zastrzeżona forma pisemna bez ryguru nieważności.

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy wskazać należy, że niezachowanie przez strony procesu nie ma znaczenia dla niniejszej sprawy, albowiem powód był inwestorem budowy na ul. (...) w P., a pozwany wykonawcą.

Niesporne było, że pozwany miał za wynagrodzeniem od pozwanego wykonać roboty budowlane, której przedmiotem była budowa hali magazynowo – biurowej przy ulicy (...) w P.. Strony nie miały jednak ustalonego wynagrodzenia ryczałtowo, lecz w praktyce rozliczały się obmiarowo, po wykonaniu poszczególnych etapów robót. Co prawda powód twierdził, że przekazał pozwanemu przy ustalaniu warunków umownych kosztorys obejmujący wynagrodzenie, lecz okoliczność ta pozostała niewykazana. Pozwany zaprzeczył bowiem, że kiedykolwiek umawiał się z powodem na wynagrodzenie wynikające z tego kosztorysu, a powód nie przedstawił – mimo ciężącego na nim w tym względzie obowiązku dowodzenia – jakiegokolwiek dowodu na poparcie swoich twierdzeń. Przyjął zatem należało, że prace miały być rozliczane etapami na podstawie faktur dostarczanych powodowi przez pozwanego. Poza sporem pozostawała okoliczność, że większość należności z wystawionych faktur powód zapłacił już pozwanemu przed procesem. W ten sposób powód nie dość, że zaakceptował poszczególne faktury Vat, to również zaakceptował poszczególne etapy prac objętych tymi fakturami i wysokość wynagrodzenia pozwanego. Gdyby powód miał wątpliwości bądź zastrzeżenia co do jakości, terminowości i rzetelności wykonanych przez pozwanego prac, to nie zaakceptowałby wysokości należności z faktur. Niesporne było również, że pozwany wykonał co najmniej roboty w zakresie objętym kalkulacją zleconą inżynierowi L. E.. Sporządził on kosztorys powykonawczy stanu surowego na kwotę 200.113 zł 99 gr netto - co daje kwotę 246140,20 zł brutto. Co prawda dowód ten nie może zastępować dowodu z opinii biegłego sporządzonego w trakcie procesu (czego żadna ze stron - będących profesjonalnymi uczestnikami obrotu gospodarczego, reprezentowanymi przez zawodowych pełnomocników - nie żądała, a Sąd nie dopatrywał się konieczności przeprowadzenia tego dowodu z urzędu), to potwierdził powyższe tezy o wykonaniu prac przez pozwanego.

Niemniej, powód nie zapłacił pozwanemu należności wynikających z faktury nr (...) z 20.01.2014 na kwotę 110.700 zł (k. 36), a pozwany, na którym w tym zakresie spoczywał ciężar dowodowy, nie przedstawił żadnego dowodu, że kwota widniejąca na tej fakturze jest uzasadniona. W szczególności, wobec ukończenia robót na inwestycji przy ulicy (...) w P. na kilka miesięcy przed wystawieniem tej faktury oraz braku szczegółowego zestawienia robót jakie ta faktura obejmuje i braku przedstawienia dowodów na okoliczność jakie rzeczywiście prace w ramach tej faktury zostały wykonane oraz o jakiej wartości, sąd uznał, że pozwany nie wykazał podstaw do wystawienia tej faktury i domagania się zapłaty należności z niej wynikającej.

Wszystkie pozostałe faktury przedstawione przez strony zostały zapłacone (w formie gotówkowej lub bezgotówkowej) bądź anulowane, natomiast ta jedna faktura nie została przez powoda w żaden sposób zaakceptowana – choćby przez opatrzenie jej własnoręcznym podpisem. Tytuł, który ta faktura ma obejmować jest zbyt ogólny by można przyjąć, że dotyczy prac wykonywanych przez pozwanego na ul. (...) w P.. Przy czym dowód z opinii biegłego, w braku jakichkolwiek dowodów z dokumentów, zeznań świadków, które pozwoliłyby na stwierdzenie zakresu prac objętych tą fakturą, nie przyczyniłby się do ustalenia ich zakresu ani wartości. Nie dość, że pozwany nie wykazał, że powód na te prace wyraził zgodę, to w dodatku biegły nie byłby w stanie ustalić jakich dokładnie prac dotyczy ta faktura, skoro pozwany prowadził prace z kilku branż, na przestrzeni wielu miesięcy.

Przedmiotem roszczenia powoda było twierdzenie o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego kosztem powoda, tj. domaganie się zwrotu nienależnego świadczenia. Zgodnie z przepisem art. 405 k.c. - kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Oznacza to, że do uznania zasadności takiego roszczenia niezbędne jest wystąpienie czterech przesłanek: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem oraz brak podstawy prawnej dla wzbogacenia.

Bezpodstawne wzbogacenie stanowi samoistne źródło zobowiązania. Powstaje ono niezależnie od tego, w jaki sposób lub za czyją sprawą ktoś uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby (wyrok SN z 2 sierpnia 2007 r., sygn. V CSK 152/07). Istotnym jest jedynie, by w wyniku tego zdarzenia nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku



zubożonego do majątku wzbogaconego. Bezpodstawne wzbogacenie służy zatem nie tylko ochronie majątku przed jego bezpodstawnym uszczupleniem, ale również umożliwia kontrolę poprawności wszelkich przesunięć majątkowych.

Powód twierdził, że pozwany pobrał od niego zbyt wiele pieniędzy za prace wykonane na inwestycji przy ulicy (...) w P. w stosunku do rzeczywistej wartości tych robót.

W okolicznościach niniejszej sprawy pozwany bezspornie otrzymał od powoda w dniu 20 października 2010 r. kwotę 150.00 PLN. Powód jednoznacznie na dowodzie przelewu oznaczył jego tytuł wskazując na inwestycję przy ulicy (...) w P.. Wpłata zaliczki w tamtym okresie była faktycznie uzasadniona – pozwany przystępował wówczas do robót budowlanych i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego może być uiszczenie zaliczki w tym czasie, nawet jeżeli brak jest dowodu zawarcia w tym zakresie umowy przez strony. Zwłaszcza, że jeśli wziąć pod uwagę całość kosztów robót przeprowadzonych przez strony w związku z kontraktem dotyczącym budowy przy ul. (...), zaliczka ta stanowiła jedynie ich ułamek. Brak też w sprawie dowodu świadczącego o tym, że pozwany odwołał podstawę wpłaty tej zaliczki, przekazując ją na inny cel – jak choćby spłata domniemanej pożyczki. W szczególności brak jest w sprawie jakiegokolwiek dowodu wskazującego na to, że pozwany zawiadomił powoda o zaliczeniu tej wpłaty na inny tytuł, a tłumaczeń pozwanego, że nie sprawdził zapisu na przelewie, nie można uznać za przekonujące. Na marginesie zauważyć trzeba, że pozwany jako argument dla którego przelew ten nie mógł być związany z wykonywanymi robotami budowlanymi przywołał fakt, że został on przez powoda dokonany na prywatny rachunek pozwanego. Nie znajduje to potwierdzenia w materiale dowodowym z którego wynika, że pozwany w związku z działalnością gospodarczą otrzymywał również inne wpłaty jako częściowe spełnienie świadczenia przez powoda, na ten sam rachunek, lecz w innym okresie (por. k. 15).

Można również przyjąć w drodze analogicznej wykładni, że w sprawie zastosowanie znajdą przepisy o sposobie zaliczenia świadczenia z art. 451 § 1-3 k.c. Wszak strony łączyła umowa wzajemna o roboty budowlane. Zgodnie z art. 487 § 2 k.c. umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Strony umówiły się, że świadczenie pozwanego w postaci wykonania robót budowlanych będzie odpowiednikiem świadczenia powoda w zakresie zapłaty wynagrodzenia. Strony umówiły się, że powód zapłaci część swojego świadczenia jeszcze przed spełnieniem świadczenia przez pozwanego w ogólności. Strony postąpiły zgodnie z własną wolą. W myśl przepisu art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Nie przesądzając o tym, czy strony łączyła umowa pożyczki, stwierdzić trzeba, że nawet gdyby tak było, to z uwagi na fakt, że byłby to również dług pieniężny, powód - dłużnik miał prawo wskazać, który dług chce zaspokoić. Wskazanie to było dla pozwanego wiążące. Przepis ten wskazuje jednoznacznie na zasadę, że w pierwszej kolejności to dłużnik ma prawo wskazać świadczenie które spełnia i ta decyzja jest dla wierzyciela wiążącą, tj. wierzyciel ma obowiązek zaliczyć wpłatę dłużnika na ten cel który został przez dłużnika wskazany. Wobec powyższego, w ocenie sądu, wpłatę 150.000 zł z dnia 20.10.2010 roku należało zaliczyć na poczet wynagrodzenia pozwanego za wykonanie robót budowlanych na inwestycji przy ulicy (...) w P..

Powód domagał się także w niniejszym postępowaniu zaliczenia wpłat: 190.000 zł z 31.01.2012 roku oraz 5000 zł z 25.05.2012 na poczet rozliczenia inwestycji przy ulicy (...) w P.. Ta pierwsza wpłata nie została przez Sąd uznana za dokonaną na poczet prac na budowie na ul. (...) w P.. Brak jest w sprawie materiału dowodowego, który by to wykazał. W pozwie powód stwierdzał, że wpłata ta została dokonana na poczet ww. prac, lecz z dowodu przelewu wynika jedynie, że dotyczy to zapłaty za niedookreślone roboty budowlane. Czas, w którym nastąpiła ta wpłata świadczy zdecydowanie, że dotyczyła ona prac pozwanego na innej budowie prowadzonej przez strony – przy ul. (...) w P.. W toku sprawy powód nie był konsekwentny co do podstawy tej wpłaty. Ostatecznie twierdził, że była ona na poczet budowy domu przy ulicy (...), podczas gdy w pozwie brak jest jakichkolwiek dowodów, że strony w trakcie negocjacji umownych i zawierania ustnej umowy o roboty budowlane na ul. (...) w P. zamierzały objąć nimi budowę domu jednorodzinnego. Pozwany zaś nie wykonywał żadnych prac na ul. (...) w zakresie budowy domu (por. k. 315v). Konsekwentnie więc, biorąc pod uwagę powołany przepis art. 451 § 2 kc, wobec nie wskazania przez powoda na dowodzie wpłaty, na poczet którego długu dokonuje wpłaty, pozwany miał prawo zaliczyć ta wpłatę na poczet rozliczenia inwestycji przy ulicy (...), zgodnie ze swoimi twierdzeniami, tym bardziej, że w tamtym czasie istniały rzeczywiście do rozliczenia należności

od powoda na rzecz pozwanego z tego tytułu. Dokumenty przedstawione w sprawie obrazujące rozliczenie inwestycji przy ulicy (...) potwierdzają bezspornie, że strony są w pełni z tego tytułu rozliczone, wskazują na kwoty należności, lecz nie wykluczają możliwości zaliczenia przedmiotowej wpłaty 190.000 zł w ramach tego rozliczenia.

Druga kwestionowana wpłata dokonana przez powoda pozwanemu to kwota 5000 zł ze wskazaniem: „na stal”. Wpłata ta została jednak rozliczona w ramach prac przy ul. (...). W dodatku w czasie, w którym wpłata została dokonana prace na ul. (...) nie były realizowane. Argumenty powoda, że wpłata ta dotyczyła budynku mieszkalnego i jego fundamentów na ul. (...) (por. k. 316) były bezzasadne jeśli wziąć pod uwagę sformułowany przez powoda jednoznaczny i wyraźny tytuł przelewu – na stal, a nie na fundamenty.

Reasumując z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że powód uznał i opłacił następujące faktury wystawione przez pozwanego tytułem prac na ul. (...) w P. na łączną kwotę 339.691,80 zł

- z 3.12.2010 nr 1/12/2010 na kwotę 42700 zł,
- z 30.12.2010 nr (...) na kwotę 30500 zł,
- z 21.03.2011 nr (...) na kwotę 49200 zł,
- z 30.03.2011 nr (...) na kwotę 36900 zł,
- z 20.06.2011 nr (...) na kwotę 24600 zł,
- z 29.06.2011 nr (...) na kwotę 24600 zł,
- z 29.03.2012 nr (...) na kwotę 13530 zł,
- z 19.09.2013 nr (...) na kwotę 13530 zł,
- z 18.11.2013 nr (...) na kwotę 6961,80 zł,
- z 18.11.2013 nr (...) na kwotę 86100 zł.

Powód nie opłacił i nie uznał faktury nr (...) z 20.01. 2014 na kwotę 110.700 zł a pozwany nie wykazał, aby należność z niej wynikająca dotyczyła rzeczywiście wykonanych robót oraz o jakiej wartości. Wątpliwe jest to w sytuacji, gdy została wystawiona znacznie po terminie zakończenia prac. Pozwany, poza tą ostatnią fakturą, nie domagał się od powoda zapłaty wynagrodzenia za roboty przy ulicy (...) w P. w większej wysokości. Uznać więc należało, że wynagrodzenie za wykonanie robót budowlanych na inwestycji przy ulicy (...) w P. łącznie wyniosło: 339.691,80 zł brutto.

Natomiast suma poszczególnych wpłat dokonanych przez powoda na poczet przedmiotowych prac na ulicy (...) jest wyższa niż suma wyżej wskazanego wynagrodzenia, ponieważ wynosi kwotę 402.061,80 zł:

- zaliczka w kwocie 150.000 zł,
- wpłata 10.01.2011 w kwocie 60000 zł,
- wpłata 8.03.2011 w kwocie 30000 zł,
- wpłata 13.04.2011 w kwocie 69000 zł,
- wpłata 18.11.2013 w kwocie 6961,80 zł (pokwitowanie na fakturze),
- wpłata 86.100 zł (potwierdzona przez pozwanego – por. k. 210).

Jak wynika z powyższego, pozwany miał zarówno ustawową jak i umowną podstawę do naliczenia i zatrzymania sumy ponad kwotę 62.370 zł.

Wobec wykazania, że inwestycja przy ulicy (...) w P. została w całości między stronami rozliczona, wpłaty kwot: 190.000 zł oraz 5000 zł znajdowały podstawy prawne rozliczenia inne niż inwestycja przy ulicy (...) w P. oraz brak wykazania istnienia innej podstawy prawnej do otrzymania przez pozwanego od powoda pozostałej kwoty przekraczającej należne wynagrodzenie z tytułu realizacji inwestycji przy ulicy (...) w P., należało uznać, że pozwany, bez podstawy prawnej pobrał od powoda i zatrzymał kwotę: 62.370,00 zł co stanowi bezpodstawne wzbogacenie w rozumieniu art. 405 kc.

Słusznie więc w tym zakresie, na podstawie art.410 § 2 kc w zw. z art. 405 kc, powód domagał się w niniejszym procesie zwrotu tego nienależnego świadczenia. Powód bowiem w tym zakresie nie był w ogóle zobowiązany względem pozwanego.

Mając na uwadze powyższe Sąd w punkcie I sentencji wyroku zasądził zapłatę przez pozwanego kwoty 62.370 zł.

W pozostałej części roszczenie powoda jako bezzasadne zostało oddalone, biorąc pod uwagę przedstawione wyżej rozważania i wyliczenia sądu.

Orzeczenie o odsetkach znajduje swoją podstawę normatywną w przepisie art. 481 § 1 k.c. zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Początek opóźnienia zaczyna się od upływu terminu, w którym dłużnik został wezwany do zapłaty ( art. 455 kc). Wezwanie to zostało wysłane pismem z dnia 2.12.2013 roku i doręczone pozwanemu w dniu 4.12.2013 roku (k. 70-72) z wyznaczeniem terminu płatności na 7 dni. Termin ten mijał więc z dniem Zgodnie z art. 481 § 2 zd. I k.c. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. W związku z tym, że pozwany został wezwany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem pismem z 2.12. 2013 r. w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, co nastąpiło 4.12.2013 r. Powód domagał się odsetek od dnia 5.12.2013 roku, tj. o kilka dni za wcześniej od wystąpienia stanu wymagalności. W tym zakresie więc, tj. co do odsetek od 5 do 12 grudnia 2013 roku powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu sąd orzekł jak w punkcie III wyroku, w oparciu o treść art. 98 § 1-4 kpc oraz art. 100 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powód wygrał w 24% - żądał 257.370 zł a ostatecznie Sąd zasądził 62.370 zł. Zatem pozwany wygrał proces w 76 %. W takim też stosunku Sąd rozdzielił koszty procesu.

Powód poniósł koszty postępowania w wysokości sumy: opłaty sądowej od pozwu w kwocie 12869 zł, opłaty od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego strony powodowej w wysokości 7200 złotych, ustalone na podstawie § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, co daje łącznie 20086 zł. Natomiast 24% z tej sumy to kwota 4820,64 zł.

Pozwany poniósł zaś w procesie koszty opłaty od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego strony powodowej w wysokości 7200 złotych, ustalone na podstawie § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, co daje łącznie 7217 zł. Natomiast 76% z tej sumy to kwota 5484,92 zł.

Po kompensacie ww. ułamkowych kwot kosztów obu stron powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 664,28 zł.

SSO Katarzyna Krzymkowska